Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 54.153 A★

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 216 (2516) Czwartek, 10. IX. 1959 r. Cena 50 gr

Przeszło 100 tysięcy studentów rozpocznie naukę w nowym roku akademickim

WARSZAWA (PAP) 9. 9.

W nadchodzącym roku akademickim 1959/60 na wyższych uczelniach kraju, a więc w uniwersytetach, politechnikach, akademiach medycznych, wyższych szkołach rolniczych, ekonomicznych, pedagogicznych i artystycznych studiować będzie ponad 100 tys. młodzieży.

Najwięcej, bo aż 32 tys. młodzieży uczęszczać będzie na politechniki, 22 tys. na uniwersytety, zaś 11 tys. do wyższych szkół rolniczych. Słuchaczami akademii medycznych będzie 23,5 tys. młodzieży.

Jak przewiduje Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, w nowym roku akademickim ze stypendiów będzie mogło korzystać ok. 60 proc. ogółu studentów.

Warunki mieszkaniowe studentów poprawią się dzięki oddaniu do użytku do końca bież. roku 4 nowych domów akademickich w Krakowie, Poznaniu (dwa) i Toruniu, które dysponować będą łącznie blisko 1900 miejsc.

Nową kometę odkrył uczony radziecki

MOSKWA (PAP) 9. 9.

Kandydat nauk fizyko-matematycznych A. Szarow prowadząc obserwacje astronomiczne w obserwatorium na Krymie odkrył w gwiazdozbiorze Herkulesa nową kometę, której jasność równa się 12 wielkości gwiazdowej.

Jest to już trzecia kometa odkryta w ostatnich dniach. Pierwsze dwie zauważył angielski astronom - amator Alcock.

Minister Spraw Zagranicznych Danii przybył do Polski

8. IX. br. przybył do Warszawy minister Spraw Zagranicznych Danii — Jens Otto Krag.
NA ZDJĘCIU: na lotnisku Okęcie wita gościa minister Spraw Zagranicznych PRL — Adam Rapacki.
CAF — fot. Wdowiński

● Wzrost produkcji o 11,7 proc. ● 6,4 mln ton stali
● O 20 proc. więcej wyrobów przemysłowych na rynku

Przemysł ciężki w 1960 roku

Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego przesłało do Komisji Planowania przy Radzie Ministrów projekt planu resortu na 1960 r. Jak wynika z niego w przyszłym roku nastąpi dalszy, poważny wzrost wytwórczości w przemyśle ciężkim — o 11,7 proc. w porównaniu z poziomem produkcji, jaki ma być uzyskany w br.

Projekt planu Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego na 1960 r. zakłada — jako naczelne zadanie — maksymalne zaspokojenie potrzeb inwestycyjnych gospodarki narodowej i zwiększenie eksportu. Dlatego też notować będziemy w przyszłym roku szczególnie duży rozwój produkcji np. aparatury chemicznej i urządzeń energetycznych. Jednocześnie poważny skok nastąpi w produkcji maszyn i ciągników dla rolnictwa, w myśl uchwały II Plenum KC PZPR i XI Plenum NK ZSL.

Jeśli chodzi o hutnictwo, założenia przyszłorocznego planu przewidują wyprodukowanie 6,4 mln ton stali. Zwiększy się także produkcja wyrobów walcowanych.

W grupie tzw. dóbr konsumpcyjnych zakłada się wzrost produkcji o ok. 20 proc. w stosunku do br., czyli, jak widać, znacznie wyższy niż w całym przemyśle ciężkim. W 1960 r. wyprodukowanych zostanie o 2,7 tys. sztuk więcej niż w br. samochodów osobowych „Warszawa" i „Syrena". W stosunku do tegorocznej produkcji przemysł dostarczy na rynek o 24,5 tys. więcej motocykli, motorowerów — o 20 tys., rowerów — o 120 tys., maszyn do szycia — o 30 tys., pralek — o 70 tys., lodówek — o 15 tys., aparatów telewizyjnych — o 60 tys. sztuk. Ogólna wartość towarów, które przemysł ciężki dostarczy na rynek w roku 1960, wyniesie, według wstępnych obliczeń, ok. 15,2 mld zł (według cen detalicznych).

Władysław Gomułka zwiedził wystawę sprzętu rolniczego

8. IX. 1959 r. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka zwiedził wystawę sprzętu rolniczego zorganizowaną w Warszawie na Placu Zwycięstwa przez Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Rolniczych. Tego samego dnia wystawę zwiedził wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.
CAF — fot. Miedza

Co robić z nadwyżkami zboża siewnego?

- Niska wydajność z hektara — kłopot
- Wysoka — jeszcze większe spartwienie
- Jak tak być powinno?

Wydawałoby się, że dobre plony zbóż w naszych gospodarstwach państwowych, to powód wszystkim powód do dumy i radości. Tymczasem... Jak informuje nas Wojewódzki Zarząd PGR w Białymstoku, wyższa wydajność z hektara niż przewidywano w planach przysparza wielu gospodarstwom dodatkowych kłopotów.

Chodzi o to, że dla PGR zaplanowano odstawienie w roku bieżącym 10 q ziarna kwalifikowanego z hektara, z przeznaczeniem na jesienne zasiewy, natomiast możliwości gospodarstw są znacznie wyższe, wynoszą od 15 do 18 kwintali.

A więc co zrobić z nadwyżką zboża siewnego, którego w rzeczywistości nie jest przecież za dużo? Gminne spółdzielnie twierdzą, że możnaby sprzedać każdą ilość zboża siewnego, ale nie można na jednak przyjmować więcej, niż przewiduje plany. Co prawda Centrala Nasienna wespół z PGR rozprowadziły do gminnych spółdzielni 1780 ton ziarna kwalifikowanego, ale przecież to nie jest jeszcze wszystko. Ministerstwo Rolnictwa też nie godzi się bezradne. W magazynie 100 ton pszenicy i 200 ton żyta dobrej jakości

Ciąg dalszy na str. 2

Dzień Floty w Jugosławii

BELGRAD (PAP) 9. 9.

8 września obchodzony jest w Jugosławii jako Dzień Floty. W dniu tym w 1942 r. utworzona została na podstawie decyzji sztabu naczelnego pierwsza eskadra jugosłowiańskiej Marynarki Wojennej.

Jugosławia dysponuje obecnie jednostkami handlowymi o pojemności 451.166 BRT.

W Jugosławii czynnych jest 17 portów, w tym 3 wielkie — w Rijece, Rijece i Puli. W roku 1958 stocznie jugosłowiańskie zbudowały statki o ogólnym tonażu 70 tys. ton, zaś w roku bieżącym — 185 tys. ton.

Uwaga Czytelnicy!

Redakcja „Gazety Białostockiej" przygotowała dla Was
PRZYJEMNĄ NIESPODZIANKĘ!

Od października br. w każdą sobotę wydawać będziemy specjalne wydanie „Gazety Białostockiej" o objętości
12 STRON

Specjalny 12-stronicowy numer „Gazety Białostockiej" posiadać będzie nową, piękną szatę graficzną oraz wiele nowych działów i atrakcyjnych publikacji, które od kilku tygodni są w tym celu gromadzone. Ukazywać się w nim będą m. in.:

- **STRONA HUMORU I SATYRY BIAŁOSTOCKIEJ** z utworami znanych Czytelnikom z lat poprzednich autorów,
- **STRONA NAUKI I TECHNIKI** zawierająca bardzo ciekawe zestawy publikacji o najnowszych osiągnięciach nauki,
- **STRONA DLA ROLNIKÓW** poświęcona publikacjom na tematy najnowszych osiągnięć w rolnictwie krajowym i za granicą,
- **DUŻE ODCINKI OPOWIEŚCI PATRYZANCKICH A. OMILJANOWICZA** — dokończenie opowieści pt. „CIEŃ GILOTYNY" oraz bardzo ciekawa opowieść o losach i walce grupy dywersyjnej pt. „MŚCICIEL",
- **DZIAŁY I KĄCIKI:** rybacki, łowiecki, mody, filatelistyczny, poetycki, rozrywek umysłowych, porad lekarskich i wiele innych.
- **INTERESUJĄCE KONKURSY Z CENNYMI NAGRODAMI.**

UWAGA CZYTELNICY WIEJSCY!

Mimo wydania 4 do 5 razy w miesiącu specjalnego 12-stronicowego wydania „Gazety Białostockiej" — cena pojedynczego numeru tego wydania w prenumeracie pocztowej nie ulegnie zmianie i wynosić będzie nadal 50 gr, zaś prenumerata miesięczna wynosić będzie nadal 12 zł 50 gr. Prenumerata pocztowa to najlepszy sposób zabezpieczenia sobie ciągłości w otrzymywaniu „Gazety".

ZAMAWIAJCIE PRENUMERATĘ KWARTALNĄ!

Zamówienia na prenumeratę kwartalną „Gazety Białostockiej" na IV kwartał (miesiące październik, listopad, grudzień) przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze

DO DNIA 15 WRZEŚNIA BR.

Zamówienia na prenumeratę miesięczną na październik br. przyjmowane są do dnia 25 września br.

SPECJALNE WYDANIE „GAZETY BIAŁOSTOCKIEJ" O OBJĘTOŚCI 12 STRON DRUKU

to przyjemna, ciekawa lektura dla każdego w długie jesienne wieczory.

VI jubileuszowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Chemicznego

WARSZAWA (PAP) 9. 9.

9 bm. w auli Politechniki Warszawskiej rozpoczął 4-dniowe obrady VI jubileuszowy zjazd Polskiego Towarzystwa Chemicznego. Zgromadził on wybitnych uczonych — chemików polskich i zagranicznych oraz przeszło tysięczną rzeszę pracowników nauki ze wszystkich ośrodków kraju.

O 40-leciu istnienia Polskiego Towarzystwa Chemicznego, jego dorobku i osiągnięciach polskich chemików — mówiła w referacie prof. dr A. Dorabialska.

W imieniu partii i rządu uczestników zjazdu powitał wiceprezes Rady Ministrów Z. Nowak.

Obozy pracy dla chuliganów powstaną pod N. Jorkiem

NOWY JORK (PAP) 9. 9.

Gubernator Nelson Rockefeller oznajmił we wtorek wieczorem, że stan Nowy Jork wybuduje obozy pracy dla młodocianych przestępców.

Decyzja w tej sprawie zapadła na posiedzeniu, w którym oprócz Rockefellera wziął udział burmistrz Nowego Jorku Wagner oraz urzędnicy stanowi i miejscy. Radzili oni nad sposobami zahamowania przestępczości wśród młodocianych, która ostatnio przybrała w Nowym Jorku zastraszające rozmiary.

W obozach młodociani będą pracować jako robotnicy leśni.

Katastrofa pociągu pospiesznego Rzeszów — Lublin — Warszawa

LUBLIN (PAP) 9. 9.

W nocy z 8 na 9 bm. pociąg pospieszny zdążający z Rzeszowa przez Lublin do Warszawy uległ katastrofie. Nie miała ona na szczęście groźnego przebiegu.

Na stacji kolejowej Zarzeka pociąg ten wjechał na stojący na torze pociąg towarowy, powodując rozbicie dwóch wagonów towarowych, załadowanych drzewem. Ofiar w ludziach nie było. Kilka osób pokaleczonych zostało niegroźnie przez szkło i spadające z półek walizy.

Według pierwszych dochodzeń, winę za wypadek ponosi zwrotniczy, który nie przełożył zwrotnicy.

Po zmianie lokomotywy i obsługi pociąg z 2 i pół godzinnym opóźnieniem pojechał w dalszą drogę do Warszawy.

Wyprawa uczonych radzieckich zdaje się potwierdzać hipotezę Kazancewa

A więc statek kosmiczny?

★ 1000 km przez tajgę ★ Nie znaleziono żadnych szczątków meteorytu ★ Rośliny w miejscu katastrofy są radioaktywne

Z tajgi syberyjskiej powróciła niedawno do Krasnojarska ekspedycja uczonych radzieckich, pod kierownictwem naukowca z Tomskiego Instytutu Medycznego, dr inż. G. Plechanowa. Celem ekspedycji było zbadanie tajemnicy słynnego meteorytu tunguskiego.

Pierwsze dane, udostępnione przez ekspedycję prasie, są rewelacyjne. Po ich opublikowaniu wybuchnie zapewne nowy spór wśród naukowców, podobny do tego który toczył się pół roku temu.

Przypomnijmy krótko, że w 1946 roku znany naukowiec i autor powieści fantastycznych inż. A. Kazancew wysunął początkowo w formie opowiadania literackiego hipotezę, że „gość z Kosmosu" nie był meteorytem, lecz pociskiem kosmicznym, wysłanym na Ziemię przez mieszkańców innej planety. Atomowe paliwo tego statku eksplodowało — zdaniem Kazancewa — z niewiadomych przyczyn, gdy zbliżył się on do Ziemi.

Na poparcie tezy o wybuchu nuklearnym nad tajgą, Kazancew przytoczył szereg dowodów. M. in. wskazywał, że wybuch powalił miliony drzew wokół epicentrum katastrofy, natomiast tam, gdzie spustoszenia powinny być największe, ocalały kikuty drzew, odarte z gałęzi i liści. fala balistyczna uderzyła w tym miejscu z góry, a nie pod określonym kątem. Stwierdził on również, że zarówno akustyczne, jak i wizualne zjawiska towarzyszące eksplozji tungu-

Ciąg dalszy na str. 3

POGODA

Zachmurzenie o charakterze zmiennym. Temperatura maksymalna do około plus 20 stopni C. Wiatry umiarkowane, północno-zachodnie. Jutro bez zmian.

Poważne straty na Zamku Malborskim

MALBORK (PAP) 9. 9.

Opłakane są skutki wielkiego pożaru w Zamku Malborskim, który jak podawaliśmy — miał miejsce w nocy z 7-go na 8-go bm. Dziedziniec zamku średniego, inaczej zwanego dolnym, przedstawia żałosny widok.

Nad północnym skrzydłem sterczą kikuty kominów. Dach nad tą częścią zamku, od strony głównego podjazdu i linii kolejowej Gdańsk — Warszawa, spłonął całkowicie. Ogień strawił również większą część konstrukcji dachowej w zachodnim skrzydle zamku średniego.

Ciąg dalszy na str. 2

W obronie czci kobieta ma prawo zabić

RZYM (PAP) 9. 9.

W obronie swej czci kobieta ma prawo zabić — oświadczył jezuita ojciec Virgilio Rotondi w specjalnej audycji nadanej przez radio włoskie. Ojciec Rotondi zajął się tą sprawą w związku z zabójstwem przez 19-letnią Annę Sosighi w pobliżu miejscowości Bracciano 16-letniego chuligana, który próbował zgwałcić dziewczynę.

Ojciec Rotondi z aplauzem przyjął decyzję władz sądowych, które nie osadziły dziewczyny w więzieniu, wychodząc z założenia, że działała ona w obronie własnej. Ta decyzja władz sądowych spotkała się z powszechną aprobatą we Włoszech, gdzie w ostatnim czasie obserwuje się narastającą plagę chuligaństwa.

Komentarz dnia

Wybory w Anglii

Premier brytyjski Macmillan po konsultacjach z królową ogłosił termin wyborów powszechnych. Odbędą się one w czwartek (to w Anglii jest już tradycją), 8 października br.

To, że wybory odbędą się jesienią, a nie odbyły się na przykład wiosną, jak przewidywali niektórzy obserwatorzy polityczni, nie jest bynajmniej dziełem przypadku. Trzeba widzieć, że w obecnej walce wyborczej w Anglii decydującą rolę odgrywa polityka zagraniczna, to jaki wkład wniosły poszczególne partie do poprawy atmosfery międzynarodowej. Macmillan nie chciał więc ryzykować wyborów na wiosnę, kiedy to sytuacja międzynarodowa była poważnie napięta. Macmillan wolał więc najpierw pojechać do Moskwy, poczekać na komunikat o spotkaniu Chruszczow — Eisenhower, przyjąć prezydenta USA w Londynie, a dopiero potem zdecydować się na rozpisanie wyborów. Premier brytyjski czekał więc na poprawę sytuacji międzynarodowej i obecnie chce wykorzystać utrzymującą się po wizycie Eisenhowera falę entuzjazmu dla polityki swego rządu.

W związku z tym, że wybory powszechne zdecydują o tym kto przejmie ster rządów w Anglii, warto przypomnieć, jakie partie i z czym przystąpią do walki przedwyborczej.

PARTIA KONSERWATYWNA, która sprawuje obecnie rządy w Anglii główną wagę — jak już pisaliśmy — przywiązuje do spraw międzynarodowych. Konserwatyści są też przekonani, że zwycięstwo w wyborze zapewnia im także niektóre posunięcia w polityce wewnętrznej. Wskazują oni na poprawę sytuacji gospodarczej, spadek bezrobocia, wzrost eksportu, zwiększenie kredytów na budownictwo mieszkaniowe i podwyższenie emerytur.

LABOUR PARTY (Partia Pracy) także uważa, że główny jej atut w walce wyborczej leży w dziedzinie polityki międzynarodowej. Partia Pracy wysuwa na sztandary bardzo popularnych w społeczeństwie brytyjskim pokojowych haseł: np. na sprawę zakazu broni nuklearnych czy utworzenia strefy zneutralizowanej w Europie Środkowej. Przywódcy Labour Party Gaitskell i Bevan mieli w tych dniach odwiedzić Polskę, ale odwołali swe wizyty w związku z wyborami. Jeśli chodzi o sprawy wewnętrzne, to naliczna broń laburzystów stanowią: ostra walka przeciwko bezrobociu, żądania podwyżki płac, krytyka dorażnych posunięć rządu oraz to, że polityka ta ciężary sie poparciem potężnych związków zawodowych.

LIBERAŁOWIE — obok konserwatystów i laburzystów — mogą także odegrać pewną rolę w wyborach. Liczą oni na odebranie głosów laburzystom. Taktyka liberałów polega na przechwytywaniu niektórych haseł Labour Party, szczególnie z dziedziny międzynarodowej i raz na dyskontowaniu osiągnięć rządu jako wyniku presji liberałów.

PARTIA KOMUNISTYCZNA posiada poważne wpływy w wielu okręgach wyborczych i może odegrać niemała rolę w wyborach. Ten stan rzeczy przyznała to nawet prasa konserwatywna — zmusza działaczy laburzystowskich do wysuwania bardziej radykalnych haseł.

Na przewidywanie wyników wyborów może jeszcze trochę za wcześnie. Warto jednak wspomnieć o panującym powszechnie przekonaniu, że w obecnych warunkach największe szanse wygrania wyborów mają konserwatyści. Wskazuje na to ankieta przedwyborcza przeprowadzona przez „Daily Mail". Na pytanie: Jak będziesz głosował w październiku, odpowiedzi przedstawiają się następująco: na konserwatystów 42 proc., na laburzystów 37 proc., na liberałów 7 proc., „nie wiem" 14 proc.

Zobaczymy czy przewidywania te sprawdzą się w październiku. (w-z)

Mimo veta radzieckiego
Rada Bezpieczeństwa postanowiła utworzyć „podkomisję badawczą" w sprawie Laosu

NOWY JORK (PAP) 9. 9.

We wtorek nad ranem Rada Bezpieczeństwa rozpatrująca sytuację w Laosie postanowiła mimo veta radzieckiego utworzyć podkomisję, której polecono przeprowadzić w kwestii laotańskiej „takie badania jakie uzna za konieczne" i ich wyniki przedstawić radzie możliwie najszybciej.

Za rezolucją w tej sprawie, zgłoszoną przez USA, W. Brytanię i Francję, wypowiedzieli się także delegaci Kanady, Japonii, Panamy, Tunezji. Argentyny i Włoch oraz czangkajszekowiec. Delegat radziecki, Sobolew, który głosował przeciwko projektowi, oświadczył w czasie debaty, iż sprawa utworzenia podkomisji (w jej skład mają wejść przedstawiciele Argentyny, Włoch, Japonii i Tunezji) nie jest sprawą proceduralną lecz merytoryczną i wymaga zatem jednomyślności wielkich mocarstw.

Podczas dyskusji przed głosowaniem Sobolew powiedział, że powołanie podkomisji byłoby równoznaczne z przekreśleniem porozumień genewskich. Oznaczałoby bowiem ominięcie Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli (zasiadają w niej Indie, Polska i Kanada) powołanej do czuwania nad zachowaniem pokoju w tym kraju. Delegat radziecki oznajmił, że krokiem do rozwiązania kryzysu laotańskiego byłoby wznowienie działalności przez Komisję Nadzoru i Kontroli, która za sprawą rządu laotańskiego nie pracuje już od przeszło roku.

Ze świata

● **PEKIN.** — W Tokio podano do wiadomości, iż rządy Japonii i Bułgarii postanowiły wznowić oficjalnie z dniem 12 września br. stosunki dyplomatyczne.

● **RZYM.** — Rzecznik włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych podał do wiadomości, że Włochy wyraziły zgodę na udział w nowo utworzonym Komitecie Rozbrojeniowym.

● **BONN.** — We wtorek uległ katastrofie w pobliżu miasta Rhydt brytyjski bombowiec odrzutowy typu „Canberra". Dwóch członków załogi poniosło śmierć.

● **MOSKWA.** — Agencja TASS podała we wtorek, że prof. Aleksander Niesmiejanow, prezes Akademii Nauk ZSRR od roku 1951, otrzymał z okazji 60 tej rocznicy urodzin Order Lenina.

● **NOWY JORK.** — We wtorek na jednym z przedmieść Rio de Janeiro policja brazylijska rozpędziła „wiec głodowy" ludności protestującej przeciwko drożyźnie.

● **KAIR.** — Rzecznik powstańców algierskich oświadczył 8 bm. w Kairze, że gen. Gaston Jarrot, komendant wojskowy i gubernator okręgu Tiaret (w Zachodniej Algierii) spłonął w szczątkach helikoptera, który został zestrzelony przez powstańców.

● **WASZYNGTON.** — Amerykańska Izba Reprezentantów zatwierdziła we wtorek wieczorem projekt ustawy dającej władzom USA m. in. prawo odmawiania paszportów komunistom. Ustawa ta wymaga jeszcze zatwierdzenia w Senacie.

● **NOWY JORK.** — „New York Times" podał wiadomość o ewentualnej podróży prezydenta Eisenhowera w Indiach. Eisenhower miałby udać się do Indii pod koniec br. w drodze powrotnej z ZSRR.

● **LONDYN.** — 3 listopada odbędą się w Izraelu wybory powszechne. Przeszło 2 tysiące kandydatów z 26 partii i stronnictw politycznych ubiegać się będzie o 120 miejsc w parlamencie. 14 spośród tych partii było reprezentowane w poprzednim parlamencie.

● **RZYM.** — Na niedzielnych polowaniach koło Rzymu i Florencji zginęło myśliwi postrzeleni 16 swych kolegów: jeden z nich zmarł, dziewięciu przewieziono do szpitala.

● **Niedziela** była we Włoszech pierwszym dniem sezonu łowieckiego.

● **LONDYN.** — Agencja Reutera podaje, powołując się na francuskie źródła wojskowe, że w okręgu Khenchela, w pobliżu Constantine, zabity został ubiegłej soboty jeden z przywódców FLN Nasreddin Dra i czterech towarzyszących mu żołnierzy.

● **PEKIN.** — W Lungczuan prowincji Ceckiang, ośrodku przemysłu chemicznego ChRL, wznowiona została produkcja słynnej porcelany chińskiej z okresu dynastii Sung.

15-lecie Ludowej Bułgarii

NA ZDJĘCIU: śródmieście Sofii. Fot. — CAF

Defilada i manifestacja ludności w Sofii

SOFIA (PAP) 9. 9.

9 września naród bułgarski radośnie obchodził swe największe święto — 15 rocznicę rewolucji socjalistycznej. W Sofii odbyła się defilada wielka manifestacja ludności. Manifestacje odbyły się także we wszystkich innych miastach i wsiach na terenie całego kraju.

Ludność miast i wsi bawi się w godzinach popołudniowych i wieczornych na licznych zabawach oraz oglądając liczne imprezy artystyczne.

Kabina kosmiczna wypróbowana w Ameryce

„Big Joe" nie osiągnął przewidzianej wysokości

NOWY JORK (PAP) 9. 9.

W środę rano z przylądka Canaveral na Florydzie wystrzelono 900-kilogramową kabinę kosmiczną, nazwaną „Big Joe", by stwierdzić, czy można by w niej wysłać w przestrzenie kosmiczne człowieka w kilkugodzinną podróż po orbicie okołoziemskiej.

Autorów eksperymentu interesuje w szczególności, czy w czasie opadania kabiny w gęstych warstwach powietrza jej zewnętrzne ścianki, wykonane z tytanu ziemskiego, wytrzymają ogromną temperaturę tarcia, która ona osiągnąć około 1.600 stopni.

W niecałe 4 godziny po wystrzeleniu w powietrze kabiny kosmicznej „Big Joe" odnalazła na Atlantyku, jednakże w odległości kilkuset kilometrów od miejsca, w którym miała spaść według obliczeń komputerów. Kabinę odnaleziono dzięki wysyłanym przez nią sygnałom.

Nie osiągnęła ona przewidzianej wysokości, nie dostarczyła dokładnie tym samym wyznaczonego celu, ponieważ jeden z członów rakiety „Atlas" nie oddzielił się od kabiny i jego ciężar dodatkowo hamująco.

W związku z wyborami Gaitskell i Bevan nie mogą przybyć do Polski

MOSKWA (PAP) 9. 9.

Przywódca brytyjskiej Labour Party, Hugh, Gaitskell, który wraz z Aneurinem Bevanem i innymi czołowymi działaczami labourzystowskimi przebywał z wizytą w ZSRR, oświadczył we wtorek przedstawicielom prasy, że wobec wyznaczenia na dzień 8 października wyborów powszechnych w W. Brytanii delegacja musi wracać do Londynu i nie może odwiedzić Polski.

Gaitskell oświadczył, że wysłał depeszę do Władysława Gomułki, wyrażającą żal z powodu niemożności odwiedzenia obecnie Polski.

— Bardzo chcemy zobaczyć Polskę — powiedział A. Bevan korespondentce PAP w Moskwie red. K. Zielińskiej — i jeśli nie będzie to możliwe teraz, to postaramy się to uczynić w najbliższej przyszłości. Między naszymi narodami istnieją szczególne więzy braterstwa i przyjaźni z okresu wspólnej walki z faszyzmem w czasie drugiej wojny światowej. Jesteśmy pełni szacunku i uznania dla odwagi i męstwa narodu polskiego w latach wojny oraz dla jego obecnych osiągnięć.

Mam nadzieję, że spotkanie między Chruszczowem i Eisenhowerem pomoże w osiągnięciu porozumienia w sprawie Niemiec, w sprawie waszej granicy zachodniej z Odrzyścia dla Polski.

Jeśli chodzi o plan Rapackiego to Labour Party popiera go w całej rozciągłości. Przyjęcie tego planu mogłoby w poważnym stopniu wpłynąć na pozytywny rozwój sytuacji międzynarodowej.

Maria Callas bierze rozwód

RZYM (PAP) 9. 9.

Prasa włoska podaje, że znana śpiewaczka Maria Callas rozchodzi się ze swym mężem Battistą Meneghini.

W najbliższych dniach obaje mają zwrócić się do sądu o rozwód, który ma nastąpić za wspólną zgodą.

Czarny koń spowodował katastrofę

BONN (PAP) 9. 9.

Prasa zachodnioniemiecka podaje, że mały czarny koń spowodował kolo Bomberg karambol samochodowy.

Aby nie przelecieć przebiegającego przez drogę koła kierowca samochodu osobowego silnie zahamował. Jadący za nim trzeci kierowcy nie zareagowali dostatecznie szybko i nastąpiła katastrofa. Dwa samochody zostały poważnie uszkodzone. Trzy osoby z powodu odniesionych ran umieszczono w szpitalu. Tylko koń wyszedł z wypadku cało

Wieżowce w Pekinie

PEKIN (PAP) 9. 9.

W stolicy Chińskiej Republice Ludowej wybudowano dwadzieścia wieżowce. Jest to pierwsza tego kultury narodowości zamieszkujących Chiny oraz wielki hotel. Oba gmachy mają po 13 pięter. W restauracji hotelowej można otrzymać dania według kuchni zachodnio - europejskich, japońskich i chińskich.

Poważne straty w Zamku Malborskim

Ciąg dalszy ze str. 1

Poważnie zniszczone jest skrzydło północne. Schroniska PTTK nie da się łatwo na nowo uruchomić. Zagrożony jest wielki refektarz popularnie zwany salą rycerską. Nad pomieszczeniem tym o wymiarach (30 x 10 m) znajduje się olbrzymie okno, pięknie wsparte na trzech kolumnach. Wspaniałość tego sklepienia o niezwykle bogatym rysunku i kształcie rzadko spotykanych zabytków w Europie Strop udało się uratować, jednak jest on poważnie uszkodzony i przesiąknięty wodą.

Przyczyny wybuchu pożaru nie są jeszcze znane. Prokuratura i milicja prowadzą energiczne śledztwo. Wiadomo przy tym zaznaczyć, że pożar wybuchł bardzo gwałtownie i w przeciągu kilkunastu minut palił się już na wielu dachach. Straty sięgają milionów zł.

Władze wojewódzkie zapoznaniu się ze strasznymi wynikłymi w Zamku Malborskim postanowiły najszybciej przystąpić do zabezpieczenia tych części zamku, które były objęte ogniem. Specjalnie przyznana suma pozwoli zabezpieczyć najważniejsze fragmenty murów i pomieszczeń.

Dziś wyrok w procesie łapówkarzy

Przez dwa dni przed Sądem Wojewódzkim w Białymstoku toczył się proces przeciwko łapówkarzom z Wydziału Zatrudnienia i Opieki Społecznej Prezydium WRN w Białymstoku. W pierwszym dniu procesu 8 września zeznawali oskarżeni w tej sprawie: Zofia Karczewska, Krystyna Korsak, Wanda Sobolewska, Jan Akucewicz, Wiktor Zatorski, Halina Palczyńska, Bronisława Sokołowska, Zofia Strzałkowska, Władysław Chwieroś oraz Zygmunt i Konstanty Dzienis.

Spośród 11 oskarżonych jedynie Zofia Karczewska przyznała się do winy. Pozostali oskarżeni usiłowali dowieść sądowi, że są niewinni. A przecież akt oskarżenia oparty był na zeznaniach świadków w tej sprawie i na zeznaniach samych oskarżonych w śledztwie. Karczewska, Korsak, Sobolewska Akucewicz i Zatorski — pracownicy Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Prezydium WRN oskarżeni byli o branie łapówek za załatwianie niesłusznych rent bądź za przyśpieszenie załatwiania tego rodzaju spraw.

Dalsi oskarżeni: Halina Pałczyńska, Władysław Chwieroś oraz Zygmunt i Konstanty Dzienis oskarżeni byli o dawanie łapówek. Bronisława Strzałkowska, jak opiewa akt oskarżenia odpowiada za sfałszowanie metryki urodzenia ob. Marii Uścinowicz a Bronisława Sokołowska oskarżona jest o to że skontaktowała Marię Uścinowicz z Zofią Karczewską w celu nielegalnego załatwienia renty rodzinnej.

W drugim dniu procesu przed sądem zeznawali w większości świadkowie oskarżenia. Najważniejszym z tych świadków była świadek Maria Uścinowicz. Kobieta ta swego czasu gnębiona wyrzutami sumienia zgłosiła się do prokuratury, i zeznała, że jedynie za łapówkę dostała rentę, zwróciła niesłuszne otrzymane pieniądze i opowiedziała o „urzędowaniu" niektórych pracowników w Wydziale Zatrudnienia i Opieki Społecznej Prezydium WRN. To samo opowiedziała wczoraj przed sądem.

Prokurator Lech Lebenstein w swoim przemówieniu omówił szkodliwość społeczną, przestępstwa popełnione przez wszystkich oskarżonych i domagał się kar w wysokości od półtora do pięciu lat więzienia.

W dniu dzisiejszym o godzinie 12 Sąd Wojewódzki w Białymstoku ogłosi wyrok w tej sprawie. (hr)

Po sesji WRN

Cel — stabilizacja gospodarcza

W KOŃCU roku 1954, a więc przed prawie pięciu laty, została przeprowadzona reforma podziału administracyjnego wsi która w sposób radykalny wprowadziła pewne zmiany. **Otóż w naszym województwie utworzono wówczas 550 małych gromad, w miejsce dotychczas istniejących 159 dużych gmin.**

Czy założenia tej reformy były słuszne? Bez wątpienia tak. Otóż likwidacja gmin i utworzenie na ich miejsce gromad miało na celu zbliżenie terenowego aparatu państwowej administracji do ludności, miało na celu zapewnienie szerokiego udziału obywateli w rządzeniu swoim terenem. Reforma ta zakładała również stworzenie warunków do szybkiego rozwoju ekonomicznego wsi.

Pięcioletnia działalność gromadzkich rad narodowych wykazała, że jakkolwiek podział administracyjny dokonany w 1954 r. był poważnym krokiem naprzód, nie rozpowszechnił się jednak wielu błędów. Jednym z pierwszych błędów było zbyt wielkie rozdrobnienie gromad o małej liczbie ludności, złej sieci dróg, które często nie były zdolne do wykonywania stojących przed nimi zadań. Poza tym w wielu gromadach mimo upływu 5 lat, oprócz utworzenia biura gromadzkiej rady narodowej, ranga pieczętych tych wsi absolutnie się nie wzrosła. I dlatego mieszkańcy wielu małych gromad w dalszym ciągu są zmuszeni udawać się do większych ośrodków życia gospodarczego i kulturalnego, leżących poza granicami gromady.

DLATEGO też obecnie Wojewódzka Rada Narodowa podjęła na odbytej 8 bm. IV sesji uchwałę zakładającą przeprowadzenie pewnych zmian w podziale administracyjnym wsi.

O CO CHODZI?

Przede wszystkim o to, aby nie odstępując od zasad podziału, ani też nie naruszając kryteriów ustalonych w 1954 r., dokonać w istniejącym podziale jedynie takich zmian i poprawek, które by dodatnio wpływały na rozwój życia gromad.

Zakłada się, że w ciągu jednego roku zmniejszymy ilość gromad z istniejących obecnie 506 do planowanych 339. **Zlikwidujemy więc 167 gromad, czyli zmniejszymy ich dotychczasową liczbę o 33 proc.** Za tymi zmianami przemawiają potrzeby wzrostu zadań i kompetencji prezydiów gromadzkich rad narodowych.

PERSPEKTYWA zmian, na którą wskazuje zarówno ustawa o radach narodowych oraz uchwały III Zjazdu partii, nowe zadania w zakresie rozwoju rolnictwa, a zwłaszcza w tworzeniu i wykorzystywaniu Funduszu Rozwoju Rolnictwa, wymagają dalszego wzmocnienia organizacyjnego i kadrowego gromadzkich rad narodowych, wymagają utworzenia silnych gromad zdolnych do kierowania życiem swego terenu.

Niestety, dotychczasowa struktura gromad w naszym województwie nie mogła gwarantować realizacji tych zamierzeń. **Mamy 57 proc. gromad, w których ilość mieszkańców jest bardzo niska, bo wynosząca poniżej 1500 mieszkańców.**

W tym stanie rzeczy Wojewódzka Rada Narodowa, opierając się o wnioski prezydiów powiatowych rad narodowych, wyniki sesji gromadzkich i powiatowych rad, opinię mieszkańców zainteresowanych wsi, wyrażonych na zebraniach wiejskich, postanowiła utworzyć takie gromady, które w oparciu przede wszystkim o własne źródła dochodowe, potrafią stać się naprawdę gospodarzem swego terenu w dziedzinie ekonomicznej, społecznej i kulturalnej potrafią w większym niż dotychczas stopniu zaspokajać potrzeby ludności.

Przeciętna ilość mieszkańców w gromadzie wzrośnie z 1518 do 2274, przy czym kształtować się ona będzie w granicach od około 1400 (powiaty sejneński i augustowski), do około 2700. Najwyższa przeciętna ilość mieszkańców w gromadzie, odbiegająca od przeciętnej województwa, występować będzie w powiecie siemiatyckim i wyniesie około 3169. Wnioski w sprawie zmian w podziale administracyjnym wsi wpłynęły z 14 powiatów, czyli w 5 powiatach naszego województwa zostanie utrzymany stan dotychczasowy. Powiatami tymi są: **augustowski, sokólski, sokołowski, olecki i sejneński.**

REASUMUJĄC trzeba powiedzieć, że przyjęta przez Wojewódzką Radę Narodową uchwała o zmianach w podziale administracyjnym wsi w naszym województwie jest słuszna i celowa.

Słuszna — gdyż kieruje się dobrze pojętą troską o prawidłowy i szybszy rozwój białostockiej wsi i **celowa** — ponieważ nowy podział administracyjny spowodowany jest nowymi zadaniami wyłaniającymi się przed naszą wsią w związku z założeniami nowego planu 5-letniego. (L)

Trzynasty wrzesień SFOS

Wrzesień — nazywany jest od lat Miesiącem Warszawy. Co rok o tej porze dokonujemy rachunku naszej działalności, która miała miejsce w każdym niemal dniu roku. W ciągu 13 lat trwania tej ogólnonarodowej akcji nasz, społeczny fundusz wyraża się sumą blisko 2 miliardów złotych. To nie byle jaka suma i zbudowało się za nią wiele.

My, białostoczanie, przekazaliśmy na SFOS 39 mln zł. Może właśnie z tych białostockich złotówek odbudowano sfalowaną kamienicę staromiejską, albo przęsło mostu trasy W-Z?

Za to na pewno wiemy, że nasz Klub TPP-ki. Dom Kultury na Nowym Mieście, nowo oddane szkoły w Trzciańcu, now. Hajnówka, Iechowie, pow. Kolno, Pobikrach, pow. Siemiatycze, powstały właśnie z tych pieniędzy.

Rokrocznie bowiem z sum przekazanych na SFOS otrzymywaliśmy spory procent na potrzeby województwa. Do tej pory otrzymaliśmy 16 mln zł. Na potrzeby oświaty przeznaczyliśmy z tego 3.334 tys. zł, na kulturę — 10.109 tys. zł, na sport — 1.079 tys. zł. Reszte pochłonęły drobne inwestycje.

Aktyw SFOS podjął hasło tow. Gomułki „Wsiąść szkół na Tysiąclecie". Obecnie oddano 4 nowe szkoły oraz podjęto budowę szkół w Augustowie, Sanikach, pow. Białystok, Bielsku-Podlaskim, Zambrowie i Surażu, pow. Łapy.

W tym roku tych pieniędzy na nasze, wojewódzkie potrzeby będzie więcej, bo Rada Naczelna SFOS zadecydowała, że obecnie województwa przekazywać będą na potrzeby stolicy tylko 25 proc. zebranych sum, a 75 proc. zatrzymają na potrzeby własne.

Tegoroczna, walna narada wojewódzkiego aktywu SFOS omówiła szczegółowo zasady podziału tej sumy na potrzeby Wojewódzkiego Komitetu SFOS oraz na potrzeby powiatów. Po ożywionej dyskusji zebrani doszli do bardzo istotnego wniosku. W związku z nową polityką inwestycyjną, przewidującą podejmowanie przez SFOS inwestycji trwałych, jak budynki kulturalne i oświatowe (pomniki chwały — postanowiono ograniczyć rozdrabnianie funduszów na różne zakupy instrumentów muzycznych, wyposażeń itp. Łatwiej zdobyć mała sumę na te potrzeby niż zbierać grosz do grosza na poważne inwestycje. Zrodzili się z tym całym aktyw SFOS i postanowił, że w naszym województwie będziemy gospodarować rozsądnie. (s)

Olecko w rękach chuliganów

Kto skradł rynny z budynku MRN?

Olecko zostało od pewnego czasu opanowane przez chuliganów. Do jakiego stopnia panoszą się oni w tym mieście niech świadczą ich czyny.

Chuligani lamią systematycznie drzewa na skwerach i w parku miejskim, niszczą tablice ostrzegawcze, tłuką żarówki, ukradli kran główny na stadionie sportowym, pokradli krany wodociągowe na ulicach przy Placu Wolności, niszczą ławki, pocięli siatkę drucianą przy ogrodzeniu przedszkola itd. Najnowszym wyskokiem chuliganów jest wyczynem było kradzież rynien z... budynku Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Uważamy, że ostatni wybryk chuliganów powinien być ostrym sygnałem dla MO do natychmiastowej akcji. W przeciwnym wypadku rozwydrzeni młodzieńcy zatrują do reszty życie spokojnym mieszkańcom Olecka.

Punktem zbornym braci chuligańskiej stał się dworzec kolejowy, gdzie „rozrabiają" ile wlezie. (sg)

Śmiertelne zatrucie denaturatem

7 bm. we wsi Nowo-Kornino, pow. Hajnówka, zmarł 63-letni Paweł Gryguruk, spożywszy uprzednio pewną ilość denaturatu.

Już wkrótce uruchomiony będzie wyciąg krzesełkowy na Małą Kopę

KARPACZ (inf. wł.). Malownicza miejscowość wypoczynkowa w Karkonoszach, Karpacz, szykuje dla wczasowiczów miłą niespodziankę. Jeszcze pod koniec bieżącego roku czynny będzie tutaj drugi w Polsce wyciąg krzesełkowy. Obecnie dobiegają już końca ostatnie prace przy budowie tego atrakcyjnego pojazdu.

Oto kilka szczegółów technicznych dotyczących wyciągu krzesełkowego w Karpaczu: 11-osobowych — 160, długość kolejki — 2.500 m (2.000 m z Karpacza na szczyt i 2.300 m ze szczytu do Karpacza), odległość krzesełka od ziemi — 7 m.

Białostoczanom, którzy pragną spędzić tegoroczną zimę na wczasach w górach, polecamy gorąco Karpacz. (s)

Orkiestra Symfoniczna jedzie do Grodna

Nareszcie konkretnie doszedł do skutku projekt wyjazdu Orkiestry Symfonicznej do Grodna i okręgu grodzieńskiego.

W poniedziałek 14 września odbędzie się w Teatrze im Al. Węgierki koncert, na którym orkiestra zaprezentuje program, z którym wyjeżdża. Dyrygować będzie **Jan Kulaszewicz.** Solistami będą: **Halina Słonicka** — solistka Opery Warszawskiej, laureatka konkursów w Moskwie i Vercelli, **Zdzisław Nikodem** — solista Opery w Warszawie i laureat konkursów: Mozartowskiego w Katowicach i wokalnego w Moskwie oraz doskonały flecista — solista Orkiestry Polskiego Radia — **Jerzy Gawryluk.**

W koncercie poniedziałkowym, z którego całkowity dochód przeznaczony będzie na Fundusz Budowy Kraju i Stolicy, usłyszymy najlepsze pozycje zeszłorocznego sezonu i ciekawe utwory polskiej i radzieckiej muzyki popularnej. A więc: uwertura do opery „Halka", mazur i tańce góralskie z tej opery, pieśni i arie Moniuszki — Suite polska Kisselwettera, polki — Górzyńskiego i Brevera, rumba Pietrenki, taniec marynarzy Gliera, „Hopak" Chaczaturiana i inne. Koncert zakończy bardzo podobający się w zeszłym sezonie „Gwiżdany marsz" z „Mostu na rzece Kwai".

Z tym samym programem orkiestra wyjedzie już 20 września do Grodna. (bj)

Na Jesiennych Targach Poznańskich

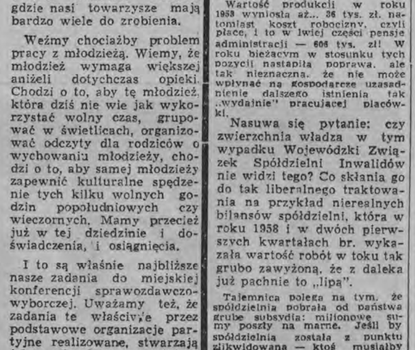

NA ZDJĘCIU: wózek dziecięcy wykonany na wzór francuski. Można z niego zrobić aż pięć różnych kombinacji.

CAF — fot. Langda

Dziecinną drukarenką zarobił 250 tys.

Przed Sądem Wojewódzkim w Opolu rozpoczęła się rozprawa przeciw oślawionemu Stanisławowi Adaszyńskiemu, który wykorzystał sprawne odmeldowanie kary 12 lat więzienia, do popełnienia nowych przestępstw, narażając handel na straty około 250 tys. zł. Adaszyński posługując się... dziecinną drukarenką sporządzał blankiety zamówień w imieniu nieistniejących firm i pobierał bez przeszkód najrozmaitsze towary ze sklepów w różnych miastach kraju. Szczytem bezczelności było przedłożenie przez niego w sklepie MIDI nr 40 w Chorzowie, odcinka przekazu za prawie 100 tys. zł z oddziału NBP, który... w ogóle nie istnieje. Wyłudzone towary Adaszyński sprzedawał na warszawskich bazarach.

Rozprawa wykazuje nieprawdopodobny wprost brak odpowiedzialności zebranych nadużyć i wielką naiwność sprzedawców. (PAP)

Spółdzielnia „nie z tej ziemi" nadal marnotrawi państwowe pieniądze

Celowość powstania w Ełku Spółdzielni Pracy Inwalidów im. Kajki już od pierwszej chwili stała pod znakiem zapytania. Pisaliśmy o tym dość dawno. Przeprowadzona w czerwcu br. przez Wydział Finansowy Prezydium PRN szczegółowa kontrola działalności tej instytucji wykazała tak wiele niedociągnięć, że jednym z wniosków pokontrolnych było skierowanie sprawy do Inspektoratu Kontrolno - Rewizyjnego celem zbadania działalności spółdzielni i pociągnięcia do odpowiedzialności winnych. Zagadnieniem, czy dalsze istnienie spółdzielni im. Kajki ma rację bytu, zajęło się również Prezydium PRN.

Nie będziemy tu przytaczać faktów i liczb, które przemawiają za tezą, że ta spółdzielni dzieja się gospodarcze cudenka. Wystarczy stwierdzić, że od 1 stycznia do 1 września br. spółdzielnia wykonała zaledwie 8 proc. rocznego planu produkcji. Jest to nieco więcej, niż nic, ale nie upieramy się dla wyobrażenia sobie aktywności spółdzielni wyższy.

Wartość produkcji w roku 1958 wyniosła aż... 36 tys. zł. natomiast koszt robocizny, czyli płace, to w/wiej części pensje administracji — 608 tys. zł! W roku bieżącym w stosunku tych dozycji nastąpiła poprawa, ale jest to nieznaczna. Cały upatrzony jest tłustymi plamami, różnymi paskami wzdłuż i wszerz oraz... napisami. Łatwo je odczytać — stale powtarza się nazwisko Nowak. Zamiast nudnych, geometrycznych łamańców, każda z nich może sprawić sobie najmodniejszą sukienkę w „nowaki".

Niektórzy posądzają Zakłady Przemysłu Wełnianego im. W. Łukasińskiego w Łodzi o złośliwość niechlujstwo i brakorobstwo. Wydaje mi się jednak, że to jakieś nieporozumienie i zupełna ignorancja w sprawach aktualnej mody.

Chyba nasze panie najlepiej poznają się na tym nowym, modnym materiale i już za kilka tygodni podziwiać je będziemy ubrane w sukienki uszyte z materiału w „nowaki".

Brawo, Zakłady Przemysłu Wełnianego im. W. Łukasińskiego w Łodzi! Jeśli dyrekcja Wojewódzkiej Hurtowni Tekstylnej w Białymstoku złoży na wasze ręce reklamację (i to może się zdarzyć), odrzucicie ją. Pamiętajcie, że każda nowość napotyka zawsze na opory. (s)

Co robimy?

Ciąg dalszy ze str. 3

dach pracy nad planem 5-letnim. Biorą w niej udział tysiące robotników, inżynierów i majstrów, zarówno partyjnych jak i bezpartyjnych. Wywiązują się setki wniosków dotyczących usprawnienia procesów produkcyjnych przedsiębiorstw.

I to zbliża ludzi do partii, do organizacji partyjnych i to właśnie powinno dać organizacjom partyjnym okazję do rozbudowy swych szeregów.

Trzecia sprawa to wymiana legitymacji partyjnych i zebrania sprawozdawczo - wyborcze. Organizacje partyjne powinny zwrócić uwagę i zastanowić się, komu powierzyć na okres następnej kadencji godność sekretarza członków egzekutywy, gdyż praktyka wykazuje jak bardzo dużo wiele zależy od właściwego składu egzekutywy i właściwego wyboru sekretarza organizacji partyjnej. Wydaje się, że właściwe pokładzenie tych trzech problemów, nakreślenie kierunków działania dla każdej organizacji partyjnej, powinno stworzyć warunki sprzyjające rozbudowie miejskiej organizacji partyjnej.

PYTANIE: W związku z tym co powiedzieliście, jakie są Waszym zdaniem główne kierunki pracy Komitetu Miejskiego i podstawowych organizacji partyjnych, aby jak najlepiej realizować te wcale niemałe zadania?

ODPOWIEDŹ: Przede wszystkim Komitet Miejski pragnie, aby podstawowe organizacje partyjne w przeprowadzonych obecnie zebraniach sprawozdawczo-wyborczych i przygotowawczych do wymiany legitymacji partyjnych, więcej uwagi zwracały i więcej wykazywały serca dla spraw nie tylko technicznych, ale i innych. Chcemy, aby żebrania te były okazją do oceny całokształtu pracy wszystkich organizacji partyjnych i ich członków, aby oceniano stosunek członków partii do pracy terenowej, pracy zawodowej. Pragniemy, aby nie ginęły z pola widzenia takie problemy jak postawa etyczno-moralna członków partii, jak szkolenie partyjne, a szczególnie właściwy wybór wykładowców, chcemy, aby nie było w organizacjach partyjnych rozsiabiactwa i personalnych waśni, ale aby organizacje partyjne zajęły się problematyką partyjną, i gospodarczą swego przedsiębiorstwa.

Jest czasem wiele spraw drobnych, osobistych, ale tym niemniej bolących i takich, które powinny być załatwione. Organizacje partyjne wiele z takich spraw mogą załatwiać we własnym zakresie.

Chcemy również, aby organizacje partyjne walczyły z klikowością i kumoterstwem, żeby wcielały na każdym kroku, a nie tylko z okazji zebrań sprawozdawczo-wyborczych, statutowe obowiązki członków i kandydatów partii.

Uważamy, że wskazanym jest, aby organizacje partyjne oddelegowywały towarzyszy do pracy terenowej w miejscu ich zamieszkania przy obwodowych komitetach Frontu Jedności Narodu, gdzie nasi towarzysze mają bardzo wiele do zrobienia.

Weźmy chociażby problem pracy z młodzieżą. Wiemy, że młodzież wymaga większej aniżeli dotychczas opieki. Chodzi o to, aby tę młodzież, która dziś nie wie jak wykorzystać wolny czas, zgrupować w świetlicach, organizować odczyty dla rodziców o wychowaniu młodzieży, chodzi o to, aby samej młodzieży zapewnić kulturalne spędzenie tych kilku wolnych godzin popołudniowych czy wieczornych. Mamy przecież już w tej dziedzinie i doświadczenia, i osiągnięcia.

I to są właśnie najbliższe nasze zadania do miejskiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej. Uważamy też, że zadania te właściwe przez podstawowe organizacje partyjne realizowane, stwarzają jak najbardziej sprzyjające warunki ożywienia pracy wewnątrzpartyjnej, przyciągnięcia do partii najlepszych ludzi i tym samym stwarzają warunki rozbudowy partii.

Rozmawiał: JOTEL

Wkrótce rozpocznie się

budowę pierwszej szkoły Tysiąclecia w pow. oleckim

Jeszcze w roku bieżącym rozpocznie się w powiecie oleckim budowę pierwszej szkoły — Pomnika Tysiąclecia. Szkoła powstanie w miejscowości Dunajki.

Plac pod budowę został już wytypowany. Jest też gotowa dokumentacja techniczna. Mieszkańcy Dunajek postanowili ze swej strony pomóc w budowie szkoły Tysiąclecia. Postanowili rozebrać stary budynek, a cegłę, nadającą się do użytku przeznaczyć na budowę szkoły. Zobowiązanie to zostało już wykonane. Po rozebraniu budynku uzyskano ponad 40 tys. sztuk cegły dobrej jakości.

Niezależnie od tego zobowiązania mieszkańcy Dunajek zadeklarowali swą pomoc przy budowie szkoły, zobowiązując się dostarczyć bezpłatnie materiały miejscowego pochodzenia, takie jak: kamień i żwir oraz wykonać roboty niefachowe.

Warto dodać, że chłopi z Dunajek zobowiązali się przeznaczyć na budowę szkoły Tysiąclecia po 2 procent od rocznej przychodowości gospodarstw i zobowiązanie swoje realizują bardzo solennie. (tg)

Co robimy?

— mówi w wywiadzie dla „Gazety" sekretarz Komitetu Miejskiego tow. Zbigniew Waszkiewicz

ZWRÓCILIŚMY się do sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku, **tow. Zbigniewa WASZKIEWICZA**, z prośbą o poinformowanie jak przedstawia się aktualna sytuacja w miejskiej organizacji partyjnej. A oto co nam powiedział tow. Waszkiewicz:

— Jednym z głównych zadań, jakie stoją obecnie przed naszą miejską instancją partyjną, jest przeprowadzenie ważnej kampanii wewnątrzpartyjnej, tj. wymiany legitymacji.

Prace przygotowawcze związane z wymianą legitymacji Komitet Miejski prowadzi już przeszło od dwóch miesięcy. W chwili obe nej organizacje partyjne zapoznają się z dokumentami w sprawie wymiany legitymacji, wydanymi przez Komitet Centralny. Na dzień 6 września br. na ogólną ilość 198 organizacji partyjnych w mieście, zebrania odbyły się w 158.

PYTANIE: Jak oceniacie, na podstawie odbytych narad aktywu i zebrań podstawowych organizacji partyjnych, sytuację w miejskiej organizacji partyjnej?

ODPOWIEDŹ: Trzeba przyznać krytycznie, że pomimo pewnego ożywienia pracy w organizacjach partyjnych, jest jeszcze w niektórych organizacjach niewłaściwe prowadzenie gospodarki partyjnej. Mimo że już obecnie mamy 67 podstawowych organizacji partyjnych przygotowanych całkowicie do wymiany legitymacji, to jednak sporo jest takich organizacji partyjnych, gdzie jest jeszcze wiele spraw niezałatwionych. W wielu organizacjach nie przeprowadzono rozmów z biernymi członkami partii, nie uregulowano stosunków z kandydatami itd. itp.

Na przykład w „Pasmanterii" pięciu towarzyszy zalega ze składkami od 3 do 9 miesięcy. Znacznie gorzej sytuacja wygląda w Białostockim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego, gdzie 27 towarzyszy zalega ze składkami, w tym 3 nie płaci składek od 19 lub 20 miesięcy. Świadczy to o tym, że organizacje partyjne nie zajmowały się tymi sprawami na codzień, nie rozmawiały o tym ze swymi członkami.

A są przecież takie organizacje, gdzie gospodarka partyjna jest prowadzona na bieżąco. Do nich należą organizacje na kolei, Prezydium WRN, u „Sierżana", w Komendzie Wojewódzkiej MO oraz szereg innych większych i mniejszych organizacji partyjnych.

W zasadzie większość organizacji przeprowadziła rozmowy z biernymi członkami partii, wiele organizacji partyjnych przyjmuje w tym okresie nowych kandydatów. Notujemy to w Parowozowni, w Fastach, „Plazu" i Prezydium WRN. Wiele zebrań organizacji partyjnych jest dobrze przygotowanych. Towarzysze próbują oceniać poszczególnych członków partii jak wywiązują się oni z zadań partyjnych, próbują oceniać pracę całej organizacji w swoim zakładzie. Ale tak jest niestety, nie wszędzie.

Wiele organizacji partyjnych ogranicza się jedynie do spraw technicznych związanych z wymianą legitymacji. Świadczy o tym fakt, że w ewidencji Komitetu Miejskiego znajduje się 63 kandydatów z ponad rocznym okresem kandydowania. Siedmiu z nich jest kandydatami od roku 1955, 6 — od 1956 r., 5 — od 1957 r. i 45 — od 1958 roku. Na przykład w Wojewódzkim Biurze Projektów jest 3 kandydatów już prawie z 4-letnim okresem kandydowania, co bynajmniej nie świadczy dobrze o pracy organizacji partyjnej.

PYTANIE: Czy obecną sytuację w miejskiej organizacji partyjnej możemy ocenić jako sprzyjającą do rozbudowy partii?

ODPOWIEDŹ: Niewątpliwie tak. Dlaczego? Przede wszystkim dlatego, że rozbudowie partii sprzyja cały szereg zadań stojących przed organizacjami partyjnymi w mieście. Są więc przed terenową członkami partii w swoich środowiskach, dotarcie poprzez nich do społeczeństwa, rozbudzenie inicjatywy urządzenia ogródków jordanowskich, opieka nad młodzieżą itd. — to tylko jeden z atutów zbliżających członków partii do społeczeństwa.

Druga sprawa to toczące się obecnie dyskusja w zakła-

Ciąg dalszy na str. 4

Przed Świętem Kolejarza

Na terenach budowy dworca centralnego podmiejskiego w Warszawie trwają przygotowania do wystawy z okazji „Dnia Kolejarza". NA ZDJĘCIU: fragment terenu budowy.

CAF — fot. Grzeda

3 razy taniej niż z cegły

Marglobitka — nowy materiał budowlany

Ośrodek badawczo-naukowy budownictwa w Mińsku Mazowieckim przeprowadził ostatnio badania nad przydatnością nowego materiału budowlanego, jakim jest zwietrzała warstwa podłoża kredowo-marglowego, popularnie zwanego „rumoszyną".

W świetle badań Ośrodka — ściany z masy marglowej grubości 35—40 cm wykazują analogiczną ciepłochronność, jak grube ściany z cegły. Ściany wykonane z tego materiału są ognioodporne.

Na fundamencie wykonanym z innego materiału (kamień, cegła, beton) kładzie się w szalowaniu uprzednio przygotowaną mieszankę z margla, słomy i wody. Skład mieszanki zawiera na 1 m sześc. rumoszyny 180—230 litrów wody i 15—23 kg słomy. Słoma pocięta jest na źdźbła długości 40 cm. Margiel wydobywa się bezpośrednio na miejscu budowy, gdzie pod 20 — 40 cm warstwą urodzajnej ziemi znajduje się silnie zwietrzałe warstwy podłoża marglowego, które można wydobywać bez trudu łopatą. Wydobyty margiel wsypuje się do wcześniej przygotowanego dołu, przekładając warstwami słomy i obficie polewając wodą. Mieszanine zawarta w dole trzeba starannie wymieszać, potem wypełnia się nią szalowanie.

Okazało się także, że masa ta ma właściwości konserwujące drewno. Budynek z masy marglowej, nawet nie otynkowany, może stać kilkadziesiąt lat, nie wykazując żadnych zmian obniżających jego własności użytkowe.

Analiza porównawcza kosztów budowy z marglobitki i budownictwa z cegły, drewna lub kamienia wykazała, że tam, gdzie pokłady utworów marglowo-kredowych są na miejscu, koszt budynków z marglobitki jest bardzo niski. Jeden metr kwadratowy ściany z marglobitki kosztuje przeszło 3 razy mniej niż ściany z cegły. (WIT-AR)

Bezkrwawe łowy na łosia

W Nadleśnictwie Łobodno w pow. Kłobuck służba leśna zauważyła łosia, który przywędrował ostatnio prawdopodobnie z odległych o setki kilometrów lasów woj. olsztyńskiego. Zaalarmowani tym odkryciem leśnicy zamierzają urządzić bezkrwawe łowy na zwierza. Po wytropieniu i zwabieniu łosia do pułapki zostanie on schwytany i odtransportowany do Puszczy Kampinoskiej. (PAP)

W Chińskiej Republice Ludowej

„W drodze na jarmark" — taniec narodowości Tai w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca ChRL.

Fot. — CAF

Zakład kryminalistyki przedłużył termin przyjęć

WARSZAWA (PAP) Do pracy w zakładzie kryminalistyki Komendy Głównej MO zgłosiło się już 110 kandydatów, spośród których przyjęto 14 osób. Przyjęcia będą trwać jeszcze kilka dni.

Rozpatrywane będą zgłoszenia osób posiadających dyplomy ukończenia studiów na wydziałach prawa, psychologii, polonistyki, oraz wydziałach mechanicznych politechniki. Dalsze warunki, to stałe zameldowanie w Warszawie, uregulowany stosunek do służby wojskowej, nienaganny stan zdrowia i mniej niż 35 lat.

Zespół stuletnich staruszków

Zespół Pieśni i Tańca, którego członkowie liczą przeważnie około 100 lat powstał w mieście Suchumi — stolicy Adżarskiej Republiki Autonomicznej, położonej na wybrzeżu Kaukaskim Morza Czarnego. Najmłodszy z artystów liczy 70 lat, a najstarszy — 111 lat.

Koncerty zespołu cieszą się wielkim powodzeniem i zainteresowaniem. Na repertuar tej osobliwej grupy składają się narodowe pieśni i tańce Abchazji.

Wśród członków zespołu wybijają się na czoło 111-letni Anton Pilija, 109-letni Maczkuk Adleiba i 70-letni Konstantin Adamija. Spośród 25 członków zespołu, 9 ma ponad 100 lat.

Płonąca cysterna z benzyną na ulicach miasta

W ciągu 8 miesięcy br. łódzka Straż Pożarna interweniowała w 993 wypadkach pożaru. W ubiegłą dobę zanotowano 7 pożarów w mieście.

909 pożarom okazała się wczorajsza „ruchoma", uliczna pochodnia w postaci... płonącego samochodu „Star 20", należącego do PZGS w Łęczycy.

Gdyby nie natychmiastowa, energiczna interwencja straży, pożar mógł by przyjąć niezwykle groźne rozmiary, gdyż samochód załadowano 3 tonami benzyny. Na szczęście nie doszło do wybuchu beczek z benzyną a pożar motoru ugaszono.

SPORT

Białystok (seniorzy) contra kadra B polskich juniorów w piłce nożnej

★ Puchar „Gazety" w siatkówce

NAJBLIŻSZA sobota i niedziela przyniesie białostockim kibicom szereg atrakcyjnych imprez sportowych. Wszystkie mają swój tzw. „ciężar gatunkowy", a ich areną będzie Stadion Miejski.

Obok awizowanego, 2-dniowego spotkania lekkoatletycznego Białystok — Opole dojdzie w niedzielę do skutku bardzo ciekawy mecz piłkarski, w którym przeciwnikiem reprezentacji seniorów w Białymstoku będzie kadra B polskich juniorów. W tym samym czasie kadra A juniorów wystąpi na Śląsku w meczu z kombinowanym zespołem Słowiana i Zeb Katowice. Oba spotkania kadry juniorów traktowane są jako kontrolne sparingi przed ustaleniem właściwej reprezentacji Polski juniorów na najbliższe mecze z Austrią i NRD. Toteż kadry z juniorów będzie dobrał się zaprezentować z najlepszej strony i dla tego białostocki mecz będzie na pewno ciekawym widowiskiem.

Barw Białegostoku bronić będą piłkarze Gwardii wzmocnieni kilkoma zawodnikami Ogniska, Jagiellonii i Polskim z Pogoni Łapy. Natomiast w kadrze B juniorów wystąpią m. in. utalentowani, młodzi zawodnicy ŁKS Łódź, Gwardii Warszawa, Cracovii i Olimpii Poznań oraz Kaczyński z ŁKS Łomża.

W przedmeczu tego pojedynku rozegrane zostanie finałowe spotkanie trampkarzy o mistrzostwo województwa. Wystąpią najlepsze drużyny wojewódzkiego wyłonione w zabitych półfinałach.

Dzisiejszy czwartek lekkoatletyczny...

...odbędzie się na Stadionie Miejskim o godz. 17, a udział w nim mota wziąć wszyscy chętni w następujących konkurencjach:

kobiety — 100 m. wzwyż, w dal, dysk, oszczep.

Mężczyźni — 100 m. 300 m. wzwyż, tyczka, dysk, oszczep.

Młodzież szkolna chętna obejrzenia meczu lekkoatletycznego Polska — Białystok informujemy, że bilety ulgowe będą sprzedawane tylko w przedsprzedaży, prowadzi BOZLA, (ul. Ciołkowskiej 7).

U młodych rolników

ZAKOŃCZONE z planem. Przeprowadzone są inspekcje poletek doświadczalnych w zespołach I stopnia i inspekcje hodowli w zespołach II stopnia. Jednym słowem odbywa się trzecia lustracja pracy poszczególnych zespołów.

W powiecie hajnowskim istnieje 18 zespołów PR I stopnia i 5 zespołów PR II stopnia. Już z pierwszych inspekcji wynika, że szczególnie dobrze udały się zespołom II stopnia hodowla prosiąt rasy wielkiej białej ostrouchej. Osłaniecia młodych w zakresie hodowli przekraczała często osłaniecia ich rodziców. (tk)

Ogłoszenia Drobne

PODZIĘKOWANIE

Dr Urbańskiej i dr Dobrowolskiemu z Polski Nikl MSW serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę nad dziećmi składają rodzice — Stolarczykowie. g 2688-1

Praca

Potrzebny zaraz dobry piekarz na piec zwykły. Zgłoszenia: Pokojski, Olsztyn, Żeromskiego 5 (klinika). k 1347-1

Potrzebna pomoc domowa na stałe lub przychodnie. Białystok, ul. Grunwaldzka 13 m. 1. g 2685-1

Lokale

Młode małżeństwo poszukuje pokoju. Cena obojętna. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń. g 2691-1

Spiżedaj

Sprzedam gospodarstwo rolne 5,60 ha (z budynkami lub bez), odległe 3 km od śródmieścia Białegostoku. Wiadomość: Białystok, ul. Wiejska 9. g 2649-1

Sprzedam samochód osobowy „Skoda" 1102. Stan b. dobry. Białystok, Czwartaków 5,2 g 2683-1

Sprzedam nowe drzewo na dom o rozmiarach 10 × 8, Suprasl, ul. Kościuszki 20. g 2684-1

Sprzedam 0,5 ha ziemi ornej. Cena dostępna. Wiadomość: Stanisław Turliński, zamieszkały kolonia Poprzeły przy stacji Bączeczki, pow. Białystok. g 2680-1

Cegłę paloną pełną dostarczy każdą ilość — Wyrób Cegły i Ceramiki Budowlanej M. Stasiec i S-ka. Brzeziny k/Łodzi, ul. Kołuszkowska, tel. 173. k 1337-1

Sprzedam nowy „125" — 56 z koszem, Kuźnica Białostocka, Tadeusz Tumiel, zgłaszać się po godz. 17. g 2699-1

Sprzedam pilnie samochód „Opel", motocykl „Zündap", hebiarkę grubościową, motory elektryczne, tokarnię drzewną. Białystok, ul. Sportowa 1/2, Cz. Woroniecki. g 2689-1

Zguby

Zgubiono legitymację szkolną nr 351072 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Wysokiem-Mazowieckiem na nazwisko Halina Łapińska, zam. we wsi Truskolasy-Niewisko, pow. Łapy. p 2368-1

Zgubiono legitymację służbową nr 156 wydaną 5 marca 1958 roku przez Inspektorat Oświaty w Augustowie na nazwisko Maria Rowińska. p 2307-1

Zgubiono legitymację nr 673 wydaną przez MPK w Białymstoku na nazwisko Bronisław Zwolski. g 2686-1

Zgubiono legitymację szkolną wydaną przez Technikum Ekonomiczne na nazwisko Krystyna Mancewicz. g 2692-1

Skradziono legitymację studencką nr 1316 WSR Olsztyn na nazwisko Jadwiga Dunaj. g 2693-1

Różne

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. k 1235-0

POLSKI MONOPOL LOTERYJNY

zawiadamia

uprzejmie mieszkańców Białegostoku o otwarciu nowej kolektury

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Białystok, ul. Lipowa nr 18 w sklepie C.P.L.I.A. k 1348-1

UWAGA, AKTYWIŚCI PARTYJNI!

Przypominamy, że 15 września upływa termin wpłacania prenumeraty na IV kwartał miesięcznika

„Życie Partii"

Prenumeratę (w cenie: — kwartalna 9 zł, półroczna 18 zł, roczna 36 zł) można opłacać w oddziałach i delegaturach PPK „Ruch", w urzędach pocztowych i u listonoszy wiejskich oraz na konto PKO Nr 1-6-100020 — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch" Warszawa, ul. Srebrna 12. k 1346-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wytwórnia Wyrobów Precyzyjnych w Czarnej Wsi zatrudni natychmiast wysokokwalifikowanych: 2 nawijaczy silników elektrycznych; 2 hydraulików z uprawnieniami spawania na autogenie; 2 palaczy (obsługa kotłów C.O.).

Wynagrodzenie według układu zbiorowego w przemyśle metalowym, mieszkanie zapewnione po przepracowaniu okresu próbnego. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr w WWP codziennie od godz. 7.30 do godz. 14 cj. k 1334 0

Głównego księgowego w Oddziale Rejonowym Gospodarki Zwierzęcami Kredytowi w Sokółce zatrudni od zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku.

Wynagrodzenie zgodnie z umową zbiorową pracowników w Przemyśle Mięsnym.

Wymagane wykształcenie: wyższe lub średnie z praktyką.

Podania wraz z życiorysem i świadectwami oraz opinię należy składać w Dyrekcji Przedsiębiorstwa w Białymstoku, ul. Kilińskiego nr 14. k 1333 0

KOMUNIKATY

Zarząd Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Kolejarz" w Łapach zawiadamia wszystkich członków, że zgodnie z uchwałą Rady Nadzorczej w okresie od 1 września 1959 r. do 30. XI. 1959 r. przeprowadza aktualizację rejestrów i udziałów członkowskich łącznie z wypłatą dywidendy za rok 1957 i 1958. W celu ustalenia udziałów i pobrania sum przypadających z podziału czystej nadwyżki, członkowie proszeni są o osobiste stawienie się z legitymacją członkowską i dowodem osobistym w biurze Komórki Społeczno Samorządowej PSS Łapy, Nowy Rynek 1. Sprawy związane z uporządkowaniem rejestrów i wypłata dywidend załatwiane będą codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, w godz. od 8—13. Niezgłoszenie się w wymienionym okresie będzie uważane za wygaśnięcie członkostwa i spowoduje skreślenie z rejestru członków, z przekazaniem stanu na fundusz zasobowy Spółdzielni. k 1312-0

PRZETARGI

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Białymstoku, ul. Sienkiewicza nr 2 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie transportera ciągowego dla Wytwórni Wód Gazowych w Dojlidach z materiału wykonawcy do dnia 25. IX. 1959 r.

Przetarg odbędzie się w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza nr 2 w dniu 16. IX. 1959 r.

Dokumentacje można obejrzeć i innych wyjaśnień udziela Sekcja Inwestycji PSS każdego dnia od godz. 9 do 14. Termin składania ofert do dnia 15. IX. 1959 r.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. k 1356-1

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Siemiatyczach ogłasza przetarg na budowę magazynu.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Reflektanci mogą zgłaszać się w biurze OSM w Siemiatyczach celem zapoznania się z zakresem robót. Projekt i kosztorys udostępniony do wglądu. Termin składania ofert upływa z dniem 20. IX. 1959 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 września 1959 r. o godz. 11-ej w biurze Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Siemiatyczach. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. k 1349-1

Białostocki Zarząd Aptek w Białymstoku ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie n/w robót.

1) Wykonanie tynków zewnętrznych i pokrycie dachu papą bitumiczną na budynku biurowo-magazynowym przy ul. Sienkiewicza nr 71/73.

2) Wykonanie remontu kapitalnego budynku apteki nr 50 w Goldapi.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Siepe kosztorysy można oglądać w biurze BZA przy ul. Sienkiewicza nr 71/73, pokój 68 od godz. 7—15. Termin składania ofert do dnia 17 września br. Otwarcie ofert nastąpi dnia 18 września 1959 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. k 1355-

Biał. Zakł. Graficzne. P-2

RADIOWY PROGRAM TELEWIZYJNY

PROGRAM I

6.40 Radio - Reklama; 7.10 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 7.15 Muzyka rozrywkowa; 7.45 Audycja szkolna dla dzieci starszych; 8.35 Muzyka i aktualności; 9.00 Audycja szkolna dla klasy III i IV; 9.20 Koncert poranny; 11.00 „Czwarta mieszczańska" fraszn. nowell E. Jewtuszenki; 11.35 Wesołe melodie i piosenki; 12.40 Andrieiew muzyka baletowa; 13.10 Z melodią i piosenką przez świat; 14.05 Audycja szkolna dla klasy III i IV; 14.25 „Koncert popołudniowy: 16.15 Śpiewamy i tańczymy: 18.25 Koncert życzeń; 19.30 Żywe wydanie pieśni Moniuszki: 20.30 Melodie taneczne: 21.00 „Cudzoziemka na wyspie" — słuchowisko; 22.00 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

6.10 Nasz jubileusz — rep. dźw.: 7.15 Muzyka poranna; 8.45 Orkiestry smyczkowe i kameralne; 10.00 Muzyka operowa; 13.30 dla dzieci: 16.00 Melodie Izaaka Dunajewskiego; **17.00 Na półce z książkami: 17.15 Krewiacy śpiewają — aud. słown.-muz.: 17.45 Z miast i wsi wojewódzkiego:** 18.05 Uniwersytet Radiowy: 18.30 Kronika kulturalna: 20.00 Koncert życzeń muzyki poważnej: 21.40 Parafrazy koncertowe popularnych utworów; 22.45 Muzyka taneczna: 23.24 Wieczorna audycja kameralna.

PROGRAM TELEWIZJI

17.30 „Teatrzyk na jednej nodze": 18.00 Telewizyjny Kurier Warszawski: 18.20 „Polski kaczuk" — reportaż: 19.30 Dziennik Telewizyjny: 19.50 Magazyn kulturalny: 20.20 Polska Kronika Filmowa: 20.30 „Lekkoduch" — film fabularny prod. włoskiej: Na zakończenie programu — Ostatnie Wiadomości.

2)

Towers wziął ze stołu radiogram i podsunął go porucznikowi. John przeczytał: „Mam już pańską czystą bieliznę. Zak". — Oznacza to — powiedział Towers — że wszystkie bomby na „Triuge LII" zostały rozbrojone. Jestem w posiadaniu raportów o wszystkich statkach powietrznych, które mogłyby nam zagrażać.

Pułkownik podniósł się.

— Niech pan zastanowi się nad tym i zawiadomi mnie o swojej decyzji. Czasu jest niewiele, major Morgan potrzebuje natychmiastowej pomocy. Trzeba zmienić w bombach zdalony czas eksplozji.

— Ustalony czas?

— Chodzi o to, aby nie dopuścić do eksplozji w momencie kiedy dosięgną swoich celów. Muszą trochę poleżeć. To robi wrażenie, rozumie pan? Dopiero potem... — Towers odruchli gwałtownie na boki dwie zetknięte ze sobą pięści.

— Co takiego? Przecież przed chwilą powiedział pan, że zrobicie wszystko, aby zapobiec wojnie.

Towers uczynił niecierpliwy gest.

— Nie będzie żadnej wojny. Skończy się na psychologicznej demonstracji — jedno, dwa, nic nie znaczące miasta. Maleńki upust krwi potrzebny jest właśnie po to, aby zapobiec wojnie. Założenie jest niezwykle proste. Trzeba je tylko dokładnie wykonać.

Zbliżył się kładąc poufale rękę na ramieniu Johna.

— Chyba pan nie jest zbytnio przeczulony, nie byłby pan przecież bombardierem? Niech pan patrzy na to jak chirurg na zwykły zabieg, a także pomyśli o swojej rodzinie.

John Dowquist nie wydał się być jednak przekonany ostatnim wyjaśnieniem.

— Chciałbym zobaczyć się z dowódcą, sir.

Towers spochmurniał.

— Widzicie się z dowódcą pan nie potrzebuje. Wie pan dobrze, że mówię w jego imieniu i z jego polecenia. Proszę wstąpić do mnie po obiedzie!

Z dowódcą nie można się było zobaczyć; Dowódca nie żył. John jednak o tym nie wiedział...

Powrócił do kantyny, kupił papierosy, usiadł i zapalił. Wkrótce wstał, cisnął ze złością niedopałek i skierował swoje kroki do wypełnionej powietrzem kabiny, położonej w zachodniej części Bazy. Nałożył swój kombinezon kosmiczny i podszedł do wartownika.

— Otwórzcie Schmidt!

Na twarzy wartownika odmalowało się zdziwienie.

— Mam rozkaz nikogo nie wypuszczać na zewnątrz bez zezwolenia pułkownika Towersa, sir. Czyżby pan o tym nie wiedział?

— Wiem, wiem — powiedział zniecierpliwiony. — Dajcie mi waszą książkę rozkazów.

Dowquist wziął książkę, sam wypisał sobie przepustkę i podpisał ją: „Na rozkaz pułkownika Towersa". — Proszę zadzwonić i sprawdzić — dodał.

Wartownik przeczytał rozkaz i wsunął go do kieszeni. — Ach nie, panie porucznicku, pańskie słowa są dla mnie zupełnie wystarczające.

— Nie chce się wam niepotrzebnie niepokoić pułkownika? Widzę, że niegłupi z was chłop Schmidt?

John wszedł do kabiny. Zamknął wewnętrzne drzwi i poczekał, aż ulotni się z niej powietrze.

Wyszedłszy na powierzchnię Księżyca, zamrugał od rażącego światła. Zatrzymał się na chwilę. Po czym zdecydowanym krokiem ruszył w stronę stacji rakiet kosmicznych. Wsiadł do czekającego opodal samochodu. Nacisnął fosforyzujący guzik starteru. Rakietowy pojazd z błyskawiczną szybkością wwindował się na wzgórze, minął je w kilka sekund zjeżdżając na równinę zastawioną rakietami. Wyglądały jak świeczki na urodzinowym torcie. Po chwili zagłębił się w mroczny tunel i pomknął naprzód. Szybkość wzrastała. John poczuł nieprzyjemny ucisk żołądka. Energicznie zahamował. Samochód zatrzymał się przy składzie bomb atomowych.

Dowquist wysiadł i włączył swój aparat nadawczo-odbiorczy. Stojący u wejścia wartownicy, wbici w kombinezony kosmiczne przypominające zbroje średniowiecznych rycerzy, przygotowywali karabiny do strzału.

— Dzień dobry Wopec — powiedział Dowquist I przeszedł mimo wartownika zbliżając się do kabiny powietrznej. Otworzył drzwi.

Wartownik kazał mu się zatrzymać.

— Nikt tu nie może wchodzić bez rozkazu dowódcy!

Opuścił karabin, chwilę mocował się z torbą, z której wyciągnął jakąś kartkę. — Proszę niech pan przeczyta porucznika!

Dowquist odtrącił rękę kartkę. — Sam wydałem ten rozkaz. Należało go uważnie przeczytać.

— Jak to porucznika?

Dowquist wyjął mu z ręki kartkę, popatrzył i na nią i pokazał palcem następujące sformułowanie:

— Widzicie? „Z wyjątkiem osób przeze mnie wyznaczonych". — Są to bombardierzy major Morgan i ja.

Wartownik nie wydawał się przekonany. Dowquist kontynuował:

— Popatrzcie co mówi ustawa, do diabła! Znajdźcie rubrykę „Osoby wyznaczone" — jest to w punkcie: „Pomieszczenie dla bomb". „Bezpieczeństwo. Procedura ...". — Nie powiecie mi chyba, że zostawiliście ustawę w koszarach.

— O nie sir! Ustawę mam przy sobie.

Wartownik wsunął rękę do torby. Dowquist podsunął mu rozkaz. Wartownik przerwał swą czynność, wziął go do lewej ręki, przycisnął karabin pod pachą, a prawą żanurzył ponownie w torbie szukając ustawy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

A więc statek kosmiczny?

Ciąg dalszy ze str. 1

skiej przypominały wybuch bomby atomowej nad Hiroszimą. Zdaniem Kazancewa wielu mieszkańców tajgi z plemienia Ewenków (Tunguzów) zmarło po wybuchu na chorobę popromienną.

Wiele twierdzeń Kazancewa było nie dość udokumentowanych i wywołało gwałtowną polemikę prasie, łącznie z próbą dyskwalifikacji autora hipotezy. Jednakże poszczególne jej części zaczęły się stopniowo potwierdzać.

Pół roku temu wróciła z tajgi ekspedycja pod kierownictwem prof. K. Florenskiego. Dokonała ona lotniczych zdjęć terenu katastrofy, potwierdziła brak krateru w tajdze i zgodziła się, że istnieje duże prawdopodobieństwo wybuchu w powietrzu tajemniczego ciała zamiast uderzenie się ostatecznie wniosku.

Ekspedycja uczonych syberyjskich dokonała obecnie takich pomiarów. Stwierdziła ona, że chociaż od chwili upadku meteorytu upłynęło ponad 40 lat wiek, stopień radioaktywności roślin w epicentrum katastrofy jest półtora — dwa razy wyższe niż poza promieniem zniszczeń. wywołanych pamiętną katastrofą. Gwałtowny spadek radiacji daje się zauważyć po przejściu 10 km od centrum wybuchu.

Kierownik ekspedycji, G. Plechanow, udzielając tych informacji prasie zastrzegł, że ekspedycja nie była w stanie ustalić z absolutną pewnością czy wzmożona radioaktywność, jaką zaobserwowano w tych okolicach, jest związana z wybuchem nuklearnym.

W każdym razie fakt jej istnienia, odrzucany dotąd zdecydowanie przez większość oponentów Kazancewa, przemawia na korzyść hipotezy tego ostatniego.

Ekspedycja składała się z 12 syberyjskich naukowców oraz studentów Uniwersytetu Tomskiego, Politechniki Tomskiej i Instytutu Medycznego. Członkowie ekspedycji przewędrowali w tajdze 1.000 km, dokonując dokładnych pomiarów radio- i metalometrycznych. Podczas gdy badania radiometryczne przyniosły wielką niespodziankę, badania metalometryczne jeszcze raz zawiodły: nie doszukano się nawet śladów pyłu ze szczątków meteorytu.

W laboratoriach uczelni tomskich poddanych zostanie dalszym badaniom ponad 300 prób gruntu, około 80 prób popiołu i około 100 prób roślin.

„Dokładne badania laboratoryjne prawdopodobnie pomogą nam ustalić z całą dokładnością czy w ewentualnej tajdze miał miejsce pół wieku temu wybuch nuklearny — oświadczył G. Plechanow przedstawicielowi dziennika „Sowietskaja Rossija". — Jeśli nasze analizy potwierdzą te wersje, postawimy na płaszczyźnie naukowej sprawę zbadania charakteru tego wybuchu: czy został on spowodowany przez nieznany dotąd nauce „radioaktywny" meteor lub — jak twierdzą niektórzy uczeni — przez tak zwaną „antymaterię" — czy też był to rzeczywiście kosmiczny statek międzygwiezdny, przy lądowaniu którego obsłała śmiała myśl naukowców - fantastów".

Jak widać, ton „polemiki" z Kazancewem i jego zwolennikami ulega ewolucji. Na ogłoszenie ostatecznych wyników badań uczonych tomskich czekać będzie z niecierpliwością świat naukowy oraz zaintrygowana opinia publiczna.

R. W.

W 20 rocznicę Września

Partyzanckie spotkanie w Dubnie

NA ZDJĘCIU: staruszka 86-letnia Zofia Toloczko z Czechów Zabłotnych z zainteresowaniem wypytuje „Wołodię" o okoliczności śmierci swego syna Jana, który był również partyzantem grupy „Wołodi".

Fot. — J. Lasocki

W niedzielę, 6 bm. półtoratysięczna rzesza mieszkańców pow. bielskiego spotkała się na wielkim wiecu z przedstawicielami partii i władz powiatowych oraz gościem z Grodna, byłym partyzantem z lasów baranowickich, towarzyszka **Działtową** i bohaterem opowieści A. Omiljanowicza pt „Desant Dalnyj" — „Wołodią" — płk. **Onacikiem.**

Wiec rozpoczął swym przemówieniem sekretarz KP PZPR tow. **Michał Juziuczuk.**

Z kolei głos zabrała tow. Działtowa, która przekazując gorące i braterskie pozdrowienia od społeczeństwa grodzieńskiego, wspomniała — jako były członek oddziałów partyzanckich na Białorusi — o udziale polskich partyzantów w walkach z faszyzmem.

Ostatni na wiecu zabrał głos tow. Onacik, znany i poważany wśród tutejszej ludności. Tu bowiem się urodził i wychował, a następnie po szczęśliwym lądowaniu na spadochronie w czasie ostatniej wojny, działał w partyzance, stojąc na czele swej grupy. Tu wreszcie, na pobliskim, wiejskim cmentarzyku w Szeszyłach, spoczywa trzech jego najserdeczniejszych przyjaciół partyzantów, którzy padli w pierwszym na ziemi polskiej boju partyzanckim z faszystami.

Właśnie tam, na mogiły partyzanckie, udała się po skończonym wiecu delegacja. Tow. Działtowa wraz z „Wołodią" złożyła na mogile wieniec z czerwonymi wstęgami od społeczeństwa grodzieńskiego.

Tekst i zdjęcie:
J. LASOCKI

Wielki wiec w Suwałkach

Na tym pomniku została odsłonięta tablica pamiątkowa.
Fot. — T. Smagacz

W ramach obchodu 20 rocznicy wybuchu II wojny światowej, odbyła się w Suwałkach, 6 bm. wielka manifestacja społeczeństwa. W wiecu uczestniczyli: członek radzieckiej delegacji obwodu grodzieńskiego, tow. **Dajnieko** — d-ca brygady partyzanckiej z okresu drugiej wojny światowej, przedstawiciele Zarządu Głównego ZBoWiD, płk. **Bełczewski** i major **Skibiński.** Zarząd Okręgu Białostockiego reprezentował ppłk. **Piszczek.**

Dokonano odsłonięcia tablicy pamiątkowej ufundowanej przez społeczeństwo. Napis na tablicy głosi: „**Synom Suwalszczyzny poległym w drugiej wojnie światowej w obronie Warszawy, w bitwach: pod Kockiem, Lenino, Monte-Cassino, Mirosławcem, Kołobrzegiem, Budziszynem, Berlinem, w walkach partyzanckich oraz w obozach i katowniach hitlerowskich".** (z)

Łomża w dniach obchodu
20 rocznicy najazdu hitlerowskiego

Pod kierunkiem aktywu Oddziału Powiatowego ZBoWiD w Łomży, społeczeństwo ziemi łomżyńskiej bardzo uroczyście i manifestacyjnie wzięło udział w obchodach rocznicy tragicznego września.

Powiat łomżyński dotkliwie odczuł najazd i grozę okupacji hitlerowskiej. Samo miasto Łomża — tysiącletni gród słowiański — zniszczone zostało w 75 proc. Nacjonaliści faszyzmu hitlerowskiego pozostawili po sobie ponad 30 miejsc masowych morderstw — krwawy dokument barbarzyństwa. W miejscach tych pogrzebanych zostało ponad 26 tysięcy ludności, w tym dzieci, kobiet i starców.

W dniu 1 września w godzinach rozpoczęcia roku szkolnego aktywiści ZBoWiD-u wygłosili okolicznościowe pogadanki do młodzieży szkolnej.

O godz. 12.50 przedstawiciel ZBoWiD-u, kol. **Cz. Szostak** dokonał otwarcia wiecu manifestacyjnego pod hasłem „nigdy więcej wojny". Zebrani na wiecu 5-minutową ciszą uczcili pamięć poległych za wolność i lud.

Oświata, gospodarka komunalna, zdrowie

Sesje budżetowe Powiatowych Rad Narodowych

BIAŁYSTOK

Powiatowa Rada Narodowa w Białymstoku na sesji sierpniowej uchwaliła budżet na rok 1960, zamykający się po stronie dochodów i wydatków sumą 60.491.685 zł oraz ustaliła zasadnicze zadania gospodarcze. W porównaniu z rokiem ubiegłym uchwalona suma budżetu jest wyższa o 8 milionów.

Ponadto Rada zobowiązała Prezydium do wystąpienia z wnioskiem do WRN o dofinansowanie 2.724.5 tys. zł na pokrycie uzasadnionych potrzeb, związanych z działalnością Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa oraz Inspektoratu Oświaty.

W zakresie rolnictwa planuje się ogólny wzrost produkcji rolnej średnio o około 4.8 proc., z tego w ziemiopłodach o 4.3 proc., a w artykułach zwierzęcych o 5.4 proc.

Planem elektryfikacji objętych będzie 12 wsi.

Na oświatę i kulturę przewidziano kwotę 19.117 tys. zł. W porównaniu z rokiem bieżącym więcej o 15,4 proc.

W dziale gospodarki komunalnej i mieszkaniowej planuje się uzyskać z budownictwa indywidualnego i zakładów pracy 296 izb mieszkalnych. Będzie to wzrost o 14 proc.

ZAMBRÓW

Budżet powiatu zambrowskiego zamyka się po stronie dochodów kwotą 30.460 tys. zł. Składają się na tę sumę dochody z gospodarki uspołecznionej — 1.921 tys. zł., podatki z gospodarki nieuspołecznionej — 9.314 tys. zł i inne wpływy wraz z dotacjami.

Strona rozchodowa zamyka się sumą 32.760 tys. zł.

Niedobór budżetowy, który powinien znaleźć pokrycie w dotacji wyrównawczej, wynosi więc 2.300 tys. zł.

Budżet powiatu zambrowskiego na rok 1960 przewiduje wzrost wydatków w dziale rolnictwa na ochronę roślin i melioracje. W zakresie oświaty przewidziano większe wydatki na przedszkola i dziecińce wiejskie. (St. Św.)

GRAJEWO

Zbiorowy budżet powiatu grajewskiego na 1960 r. zamyka się po stronie dochodów i wydatków kwotą 54.611 tys. zł., czyli jest o 28 proc. wyższy w porównaniu do budżetu 1959 r.

Na wydatki inwestycyjne przeznaczona jest kwota 13.472 tys. zł, a więc o 40.7 proc. więcej, aniżeli było w 1959 r. Z inwestycji budżet powiatowy będzie w roku przyszłym realizował roboty melioracyjne kredytem w wysokości 8.412 tys. zł, na szkoły przeznaczona jest kwota 3.660 tys. zł, na budowę ośrodka zdrowia w Rajgrodzie — 1.400 tys. zł, a ponadto przewidziano 4.600 tys. zł na budownictwo mieszkaniowe.

Niezależnie od tego kwotę 2.345 tys. zł przeznacza się na kapitalne remonty budynków mieszkalnych. Budżet pow. Grajewo na 1960 r. można nazwać budżetem oświaty, zdrowia, rolnictwa, ponieważ na te działy przeznaczone są największe sumy.

(mar)

MONKI

Budżet powiatu monieckiego na rok 1960 zamyka się kwotą 36 mln 264 tys. zł po stronie wydatków i kwotą 35 mln 376 tys. zł po stronie dochodów. Po raz pierwszy więc PRN uchwaliła budżet niezrównoważony. Powoduje to konieczność wystąpienia do WRN o przyznanie dotacji wyrównawczej w wysokości 888 tys. zł. Drugą znamienną cechą budżetu na rok przyszły jest to, że wzrósł on w stosunku do roku 1959 o 12 mln 812 tys. zł, tj. o 29 proc.

Główna pozycja budżetu są wydatki na oświatę. Wynoszą one 13 mln 546 tys. zł.

Na inwestycje w rolnictwie, szczególnie na meliorację przeznaczy się sumę 3 mln 258 tys. zł.

Dalszy podział budżetu przedstawia się następująco: wydatki na zdrowie wyniosą 4 mln 968 tys. zł, komunikację drogową — 1 mln 621 tys. zł, przemysł i handel — 259 tys. zł, gospodarkę komunalną — 4 mln 237 tys. zł, na kulturę — 671 tys. zł i na renty i pomoc społeczną — 137 tys. zł. (zm)

Odznaczeni

W czasie obrad V sesji Powiatowej Rady Narodowej w Zambrowie, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Białymstoku — tow. Szczepański, dokonał dekoracji odznaczeniami państwowymi.

Odznaczeni zostali za działalność społeczną Srebrnymi Krzyżami Zasługi, ob. **Aleksander Waszczuk** — dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Zambrowie, ob. **Edward Zalewski** ze Szczodruch i ob. **Edward Wiśniewski** z Wiśniewa. (St. Św.)

Ogródki działkowe
dla związkowców z Olecka

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Białymstoku wystąpiła ostatnio do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Olecku o wydzielenie terenów o powierzchni 10 ha, w obrębie miasta, pod ogródki działkowe dla członków związków zawodowych. Prezydium MRN w Olecku ustosunkowało się przychylnie do tej propozycji. Tereny pod ogródki działkowe zostały związkom przydzielone.

Jeszcze w br. tereny te zostaną ogrodzone i podzielone na działki, a po doprowadzeniu do nich wody zostaną przyznane związkowcom, którzy nie mają dotychczas ogródków działkowych.

(sg)

Koła Gospodyń w Krypnie, Jaświłach i Grubiczach - najlepsze

W pow. monieckim pracuje 16 Kół Gospodyń Wiejskich. Do najlepszych należą KGW w **Krypnie, Jaświłach i Gurbiczach.** Obecnie kobiety wiejskie biorą udział w konkursach czystości, wychowie drobiu oraz hodowli warzyw. W jesieni przewiduje się zorganizowanie kursu kroju i szycia, racjonalnego żywienia rodzin i nauke przygotowywania przetworów z warzyw i owoców.

Niektóre koła mają już na swoim koncie poważny dorobek. W Jaświłach i Krypnie zorganizowano wypożyczalnie sprzętu gospodarstwa domowego, a KGW w Gurbiczach zakupiło nawet miedlarkę do inu. Koło w Jaświłach ma też własny zespół artystyczny, który już kilka razy występował na akademiach i innych uroczystościach. (wier)

Mieszkańcy Grajewa żądają od przedsiębiorstwa w Kolnie szybszych robót

W Grajewie został już wybudowany drugi budynek typu ZOR o 72 izbach, który pomieści 26 rodzin. Jednak z winy przedsiębiorstwa budowlanego z Kolna budynek nie może być przekazany do użytku.

Przedsiębiorstwo to ma dokończyć już tylko elewację budynku, ale właśnie beztroscy budowniczowie przewlekle wykonują roboty, wolniej aniżeli żółwim tempem. Mieszkańcy Grajewa, znajdujący się w ciężkiej sytuacji lokalowej, czekają na mieszkania z niecierpliwością, bo już dawno miał być oddany im budynek, a tymczasem nie wiadomo kiedy przedsiębiorstwo z Kolna zakończy roboty.

Może dyrektor przedsiębiorstwa w Kolnie, ob. Derladko, osobiście zainteresuje się postępem robót w Grajewie i zmobilizuje swoich budowniczych do jak najszybszego zakończnia budynku. Nie można dopuścić do tego, aby prace wlokły się nadal tak opieszale jak dotąd, bo nadchodzi zima, a każdy z lokatorów pragnie jeszcze przed zimą urządzić się w nowym mieszkaniu. (mar)

W Szczuczynie będą produkować linoleum

Spółdzielnia Inwalidów w Szczuczynie przejawia coraz większą inicjatywę, zmierzającą do zaspokojenia potrzeb ludności. Obok rozwijającej się produkcji mydła zarząd tej Spółdzielni myśli też o uruchomieniu zakładu produkcji tak poszukiwanego linoleum. Są już czynione starania o uzyskanie budynku po byłej elektrowni. W budynku tym po przeprowadzeniu odpowiedniej adaptacji i zainstalowaniu maszyn, ruszy produkcja linoleum.

Wiele osób ze Szczuczyna znajdzie tu zatrudnienie, a ponadto zwiększy się zaopatrzenie ludności w atrakcyjny towar, jakim jest linoleum. Aby przyśpieszyć uruchomienie produkcji linoleum w Szczuczynie trzeba, by władze Zbytu Energii szybciej przekazały budynek Spółdzielni Inwalidów, a również by właściwe czynniki przyszły z pomocą tej Spółdzielni w postaci przydzielenia odpowiednich kredytów. (mar)

Już w 5 wsiach powiatu białostockiego zakończono budowę szkół

Dzięki dużej ofiarności społeczeństwa pow. białostockiego coraz więcej budynków szkolnych przekazuje do użytku młodzieży. W bieżącym roku została zakończona budowa szkły podstawowej w **Biclach.** Udział społeczeństwa w budowie wyniósł 7 proc. wszystkich kosztów. Ponadto miejscowa ludność zobowiązała się ogrodzić i zniwelować teren szkolny.

4-izbowa szkoła podstawowa w Siekierkach oddana została do użytku w kwietniu br. Wkład społeczeństwa wyniósł ponad 3 proc. kosztów budowy. Dom dla nauczycieli oddany zostanie do użytku w przyszłym roku.

Duży wkład ofiarnej pracy w budowę szkoły dali mieszkańcy wsi **Zubry** i **Baranki.** Podobnie i mieszkańcy wsi **Rostołty** przyczynili się do szybszego zakończenia budowy szkoły.

W roku bieżącym oddana zostanie do użytku jeszcze szkoła podstawowa w **Gródku.** Będzie to szkoła 7-izbowa. W roku przyszłym oddana zostanie do użytku podstawowa szkoła w **Ziotorii,** która buduje Podlaska Jednostka KBW wraz z miejscowym społeczeństwem. Podobnie i mieszkańcy **Wasilkowa** ofiarowali na budowę 11-izbowej szkoły ponad 15 tys. zł.

Ponadto w roku przyszłym rozpoczęte będą budowy szkół podstawowych w **Nowej Woli, Hermanówce, Łopuchowie, Załukach, Łuplance Starej, Senikach, Skroblakach, Jaworówce, w Bobrownikach, Wólce Ratowieckiej, Oleszkowie, Jurowcach i Tatarowcach.** Przewiduje się udział społeczeństwa w budowie w ponad 30 proc.

W parze z budową szkół postępuje budowa świetlic. W bieżącym roku oddana została do użytku świetlica w **Czarnej Wsi Kościelnej.** Wkład społeczeństwa w budowę wynosi około 50 proc. wszystkich kosztów.

Oddano już do użytku świetlice w Hołówkach, gdzie wkład pracy i ofiarności wyniósł ponad 1/3 kosztów budowy. Rozpoczęto, lecz nie zakończono budowę w **Zabłudowie, Nowodworcach, Rafałówce i Kozińcach.**

Pływająca kosiarka
dla potrzeb rolników powiatu grajewskiego

Od dawna w pow. grajewskim na różnych zebraniach chłopi poruszali sprawę konieczności wykaszania rzek, kanałów, stawów, jezior itp. Potrzebna jest do tego kosiarka pływająca.

Prezydium PRN w Grajewie, mimo wielu innych ważnych potrzeb, doceniło słuszne głosy w sprawie kosiarki i przeznaczyło 30 tys. zł na jej zakup. Tak więc będzie już własna powiatowa kosiarka pływająca, która będzie obsługiwać potrzeby całego terenu. (mar)

Dokąd dziś idziemy

W WOJEWÓDZTWIE

„Świat" w Wasilkowie — „Zemsta Kosmosu"

„1 Maja" w Łapach — „Pewnej soboty wieczorem"

„Zorza" w Ełku — „W obronie mojej miłości"

„Millenium" w Łomży — „Zemsta zza grobu"

„Październik" w Łomży — „Siódma pieczęć"

„Bałtyk" w Suwałkach — „Baza ludzi umarłych"

Augustów — „Bomba"

Bielsk - Podl. — „Faustyna"

Siemiatycze — „Morderca mieszka pod nr 21"

Czarna Wieś — „Księżniczka Sen"

Grajewo — „Natalia"

Olecko — „Intruz"

Zambrów — „Huzarzy"

Hajnówka — „Zakazany owoc"

Sokółka — „Kobieta w oknie"

Mońki — „Diabelski wynalazek"

Goldap — „Dwie rywalki"

Wys. - Maz. — „Przygody Arsena Lupina"

Jedwabne — „Ostatni beda pierwszymi"

Gazeta Białostocka
ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje Kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: red. naczelny 34-14, zast. red. naczelnego 36-16, sekretarz red. 29-22, dz. reporterski 36-33, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12.50 zł, kwartalnie — 47.50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa": Białystok, ul. Wesołowskiego 1.